

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
(SZTAB GENERALNY)

hwp

8789 J5.
3. sierpnia 1922 r.

Warszawa, dn.

Oddział II.

Nr 20913 /II. Inf/11/D/3

BO

TAJNY

Szt.Gen.tel.148.

ADJUTANTURY GENERALNEJ NACZ.WODZA

ADJUTANTURA GENERALNA
NACZELNIKA WODZA
L. D. 8789 J5
p.viii
Wzrost d. - - - - -
Wysokość d. - - - - -
Zajętość w - - - - -
Wzrost t. 16539/II. Inf/11/D/3.

w Warszawie.

W załączeniu przesyłam do wiadomości odpis raportu naszego Attache w Rzymie z 19. lipca 1922 r. L.1328.

1 załącznik:

Szef Oddz. II. Szt. Gen.:

Otrzymała:
Szef Szt. Gen.
Adjut. Nacz. Wodza
I. Cast. Szefa Sztabu
II. " " "
Oddz. III.
Biuro Głównego Szefa Sztabu Wojsk.

Matuszowski
MATUSZOWSKI
Ppik.p.d.Szt.Gen.

./.

O REORGANIZACJI JAZDY WŁOSKIEJ

/ Rozmowa z generałem M I L A N E S E /.

Generał Milanese, Dowódca Dywizji Jazdy, jednej dywizji, jaką obecnie Włosi posiadają, a którego bawittem przez trzy dni w UBIER w czasie zwiedzenia dawnego frontu włoskiego, ^{na tym miejscu} miał ze mną rozmowę o reorganizacji jazdy włoskiej, która streszczam ze względu, że opinia tego dowódcy nie są bez znaczenia, a temat, którym się zajmował, interesuje żywo tutajże koła wojskowe.

Punktem wyjścia rozmowy był artykuł generała GRASIOLI "CAVALERIA MODERNA e CORPI SELERI, który posiałem w tłumaczeniu Satałowi Generalnemu w moim raporcie L.1210 z dnia 25. maja b.r.

Generał Milanese uważa, że Grasioli wyszedł ze słusznych przesłanek mianowicie, że z doświadczeń obecnej wojny wcale nie wynika, iż jazda może być zastąpiona jakąkolwiek inną bronią i że rola jej nie jest skończona. Ale Grasioli doszedł do wniosków, które nie wytrzymują krytyki, a mianowicie do teorii o konieczności stworzenia korpów mieszanych i zwiazanie jazdy z bronią rozporządzającą środkami mechanicznymi, a więc z oddziałami cyklistów, katowych oddziałów k.m. motocyklistów i lekkich czołgów.

Według generała Milanese uczynić to, znaczyłoby osłabić siłę jazdy, pozbawić ją najważniejszego czynnika jej, moralnego efektu akcji zaskoczenia, siły uderzenia w punkcie przez nieprzyjaciela najmniej oczekiwanego.

Utworzenie pułku złożonego z grup kołowych oddziałów k.m. cyklistów i z grup jeźdźców to jest, według generała Milanese, idea mogła powstać w głowie teoretyka, ale nie człowieka mającego do czynienia z nieprzyjacielem na polu walki.

Cykliści i jeźdźcy mają ^{konkretnie} różną szybkość i różną możność działania.

/ wyklicić potrzebują ^{200'} brój, choć prawnie wszędzie > Wyklicić i je-
 dździć gdyby nawet mieli współzależność, nie potrzebują być połączeni
 w jednym pułku i czasem ukołeni. To jest najpoważniejsza broń
 jazdy: tak teraz jak dawniej. Żołnierze jazdy niezależnie od innych ga-
 tanków broni na terenie, na którym często żadna inna broń nie może
 być użyta.

Generał Milanesi sądzi, by powrócono do idei prostoty to jest do
 zasady, że każda broń rozpoczyna walczenie środkami i określeniami op-
 robami walki i tworzy odrębny zespół tego organizmu, jakim jest armia.
 < Wielkość jego elementów, nie należy kosztar jazdy seniec; znaczący um-
 rani i olejów maszyn i motorów. >

Naturalnie, że trzeba stworzyć jazdę w nowoczesną lekką broń sa-
 moobronną. Karabiny maszynowe i samoloty powinny być przewidziane na
 grzbiecie kolumny; kierować się trzeba zasadą, że żadne uzbrojenie
 nie powinno na tyle obciążać jazdę, by stracił swoją szybkość i mo-
 gę ruchów, które przy wystąpieniu moralnego efektu uderzenia są
 najważniejszą zbrodnią środkami akcji jazdy.

< Przyszła wojna będzie wojną ruchową więcej niż pozycyjną, to wed-
 ług generała Milanesi jest faktem nie dającym się zaprzeczyć. Żoł-
 wiec jazdy będzie w niej dawać większą rolę niż obecnie. Ale i w obecnej
 wojnie jazda włoska mogłaby być odegrać wielką rolę, gdyby była
 odpowiednio użyta. Według zdania generała M., gdyby 2 dywizje jazdy,
 które w tym czasie znajdują się wewnątrz kraju w stanie reorgani-
 zacji, z inne epizody/ mogły być użyte pod Caporetto, ni-
 gdy klęska nie przybrałaby rozmiały tak wielkiej. W tym wypadku wli-
 śnie narzucało się zawsze użycie jazdy celem nastąpienia odwrótu,
 które nie przysięgło do skutku. >

< Wobec redukcja jazdy włoskiej poddyktowana jest według opinii
 generała Milanesi nie tyle względami ekonomicznymi ile politycznym.
 Wspomniano to, żeby zadośćuczynić opinii partji radykalnych, które
 jazdę uważają za skupienie elementów reakcyjnych. > Oczywiście nie

PILSUDSKI
 INSTITUTE
 ARCHIVES
 New York

może się ten pogląd najszybciej utrzymać i już zaczynają się podnosić głosy, by przywrócić do dawnej siły ten rodzaj broni, będący tak ważnym czynnikiem w obronie granic państwa.

A c e s w u j a General Milanese jest zdania, że jazda jest ważnym czynnikiem wojny nowoczesnej, którego ani lotnictwo ani inne środki walki nie usuną nigdy i nie zastąpią.

Nie można lekceważyć efektu moralnego, jaki wywołuje użycie jej masowo, kt. óry to efekt nie może być wywołany żadnymi innymi środkami.

/ Dowód: ataki Siedziennego na froncie polskim./

Jazda powinna być instrumentem w ręku dowódcy, który będzie jej używał tak, jak tego wymaga chwila i miejsce walki.

A więc pułki podzielone na szwadrony o możliwie największej sile ognia - pułki które mogą być zorganizowane w dywizje, które będą rozporządzać pewną ilością baterji konnych.

Jazda powinna być przygotowana do akcji pojedynczymi szwadronami i całą dywizją, która wtedy rozporządza także innymi środkami walki, robi się wtedy korpusem, większą jednostką bojową o siłę uderzenia decydującą zdolną do wykonania określonych celów. Czy lekkie i bardzo szybkie uderzy nie byłoby wskazane do wykorzystania takiej dywizji jazdy to jest rzecz wymagająca studjum, obecnie zdaje się, że automitralszyna lepiej spełnia to zadanie.

General Milanese dodaje, że uświadomienie rozumiem te swoje poglądy przedtem, jako przedstawiciela Armji Polskiej, w której jazda tak ważną odgrywa rolę, bo choć by polski Sztab Generalny był dobrze poinformowany, jakie poglądy i opinie w kołach wojskowych włoskich przeważają poza oficjalnymi i ogólnie teoretycznymi oświadczeniami Ministerstwa Wojny, które stara się często ten fakt niezaprzeczony, że włością Maczelnia Dowództwo nie miało użyc kawalerji w czasie wojny, wytknąć, że jazda, iż wojna nowoczesna użycie jazdy w dawnej formie

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

zupełnie wyklucza.

Tak, jak najważniejszą czynnością i rozstrzygającą, albo nowych środków technicznych i potężnych broni jest zawsze szkielet, tak i kon., jako jego najważniejszą w wojnie sakwalizowania pozostać nie nastąpiłym niżej elementem walki i zwycięstwa.

Wdane, dnia 13. lipca 1932 r.

KZB.

Zezwolenie papiru:

OK
Rozczowski por.

Ministerstwo Spraw Wojskowych
NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Warszawa

8790 J5.

Począta polowa 53, dn. 2/VIII. 1922 r.

Oddział II Informacyjny

Nr 20918 /II./II. Inf./II.D.3.

DO

TAJNE

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO
WODZA.

W miejscu.

W załączeniu przesyłam do wiadomości odpis
raportu Attaché Wojskowego w Rzymie z dn. 19 lip-
ca r. b. L. 1329.

I załącznik.

Szef Oddz. II. Szt. Gen.

Matuszewski

Ppułk. p. d. Szt. Gen.

Stamp: SZTAB GENERALNY, 8790 J5, 8 VIII, 1922

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

ATTACHE MILITAIRE
E LA LEGATION DE POLOGNE
ROME.

819011
Odpis.

Tajne.

Rome 19 lipiec 1922 r.

Via Virgilio Orsini, 16.

Do

Oddziału II. Sztabu Generalnego M.S. Wojsk.

Warszawa.

R A P O R T.

O zetknięciu się z ludnością słowiańską w czasie zwie-
dzenia dawnego frontu włosko-austrjackiego w Gorycji i pod
Caporetto. -

Początek, że odbywałem tę podróż w towarzystwie oficerów włos-
kich i nie szukałem oczywiście zetknięcia z ludnością słowiań-
ską, by nie dać pozoru do niezadowolenia ze strony Włochów, widok
mojego munduru polskiego budził tak żywe sympatje wśród ludno-
ści słowiańskiej. że otaczano mnie gdziekolwiek się dłużej zatrzy-
małem i zaczynało ze mną rozmowę w języku słowiańskim, który jak
wiadomo jest dla nas zrozumiałym.

Tak było w miejscowościach: VOLZANA, CIGINI, /koło Dolmino/ ILEN-
NIK, IDERSEK, CAPORETTO - w GORYCJI - później także w BASSANO i
ASTAGO.

Mogłem zauważyć i osobiście skonstatować wielkie rozgorycze-
nie ludności słowiańskiej na Włochów, ale nie na rząd tylko na
to, co oni nazywają "altro Governo" /drugi rząd/, t.j. na "fa-
scistów. Słowianie dowodzą, że "faszyści" uwałniają ich drażnią.

by wywoływać rżnruchy i móc ich potem prześladować. Opowiadano mi zdarzenie na Monte Nero /szczyt pamiętny z bitwy pod Caporetto/, gdzie był krzyż postawiony dla pułków alpejskich, który został spalony od pioruna. "Faszyści" skorzystali z tego wypadku, by winę złożyły na słowian i urządzić ogólne bicie kijami niewinnych chłopów z sąsiednich wiosek. Trudno było sprawdzić wiarygodność tych opowiadań, ale sam fakt, że zwracali się do mnie nieznanego im oficera polskiego świadczy o wielkim rozgoryczeniu, jakie między tą ludnością panuje.

Pułkownik JURICZIO, Attaché w. państwa S.H.S. w Rzymie mówił mi, że Rząd Włoski ma najlepsze chęci dobrego traktowania słowian, ale, że jest zupełnie bezsilny wobec "FASZYSTÓW", którzy doprowadzą do rozlewu krwi ciągłą prowokacją. Pułk. J. powrócił świeżo z Trjestu i twierdzi, że Tryjest jest zupełnie w rękach "faszystów", że Rząd nie ma zupełnie wpływu i że "faszyści" przygotowują tam rozruchy na wielką skalę, by udaremniać wykonanie traktatu w RAPALLO i postawić Rząd przed nowymi wypadkami.

Ciekawym jest, że w rozmowach z oficerami włoskimi w tej sprawie zauważyłem ogromną nienawiść do Czechów, których oni oskarżają o całą agitację panslawistyczną. Tem się tłumaczy trudna sytuacja Attaché W. czeskiego MILLERA, który przeszedł z całą kompanją do Włochów i walczył potem z nią na froncie włoskim, powinien więc być dobrze widzianym przez tutejsze sfery wojskowe. Tymczasem tak nie jest, przeciwnie, dużo więcej jest odcobniony niż nawet przedstawiciel S.H.S. i niejednokrotnie zauważyłem, że oficerowie włoscy odnoszą się do niego z widoczną niechęcią. Z dużym niepokojem pytają się mnie włosi o naszą konwencję wojsko

wą z Czechami co do której zresztą żadnych nie daje wyjaś-
nień. Uważają oni Czechów, jak wyżej zaznaczyłem, za głównych
propagatorów idei wszechsłowiańskiej za "spiritus movens"
naszej Ententy i podejrzewają ich wrogie zamiary przeciw
Włochom.

Z a zgodność odpisu:

Rossowski

Rossowski per.



MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
(SZTAB GENERALNY)

879355
Warszawa, dn. 11. sierpnia 1922 r.

Oddział II.
21703 Inf/II/D/3
№ _____ /II.

DO

TAJNE

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

Szt. Gen. tel. 148.

w m i e j s c u.

W załączeniu przesyłam do wiadomości wyciąg z raportu
Rady Handlowego przy poselstwie polskiem w Azyi.

1 załącznik:

Otrzymują:
Szef Szt. Gen.
Gen. Adjut. Nacz. Wodza
Gabinet Ministra
Ref. A.

Szef Oddz. II. Szt. Gen.:

MAJUSZEWSKI

Ppłk. p. s. Szt. Gen.



PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Delegacja bolszewicka korzystając z pobytu w Genui, weszła w styczność z pewnymi grupami przemysłowców włoskich, na skutek którego przemysł włoski otrzymał od Sowieców następujące zamówienia:

Zakłady Ansaldo: 100 samolotów w czem 30 typu Balilla i 30 typu Sva, czyli bojowych, oraz 300 motorów zapasowych.

Zakłady Wickers w Terni - poważne zamówienia na kulomioty/ilość niewiadoma ni/

Tow. S.I.A.I.A. w Sesto Calende/ Milano/ ustąpiła Sowiecom swego patentu na hydroawiony " Savoia", przyczem wysłała do Rosji techników i majstrów dla budowy hydroplanów tego typu.

Podobno francuski Breguet otrzymał również na swe aeroplany od Sowieców b. poważne zamówienia.

Znaczne saloski wypłacone w złotych i dewizach zagranicznych.

Z Trjestu nadeszły sprawozdania z wyprawy okrętu " Gerniola" do Odessy, zorganizowanej przez " Lloyd Triestino". Z ładunkiem różnych towarów udała się do Odessy na pokładzie " Gerniola" około 40 kupców, przeważnie z Wenecji i Medjolana. Wszyscy stwierdzają ponury wygląd miasta, nędzę, krancowe zaniedbanie i wyludnienie, lecz podkreślają wsorowe bezpieczeństwo publiczne, oraz uderzający nawet uprzedzająco grzeczny stosunek władz bolszewickich do włoskich gości.

Statek stał w Odessie 12 dni.

Z artykułów pierwszej potrzeby firmy jak " Consercio Milanese" " La Continentale" Oaxes" sprzedają cały przywieziony ładunek, otrzymawszy nowe zamówienia na artykuły spożywcze i materiały włókiennicze.

Płacono w walutach zagranicznych i w naturze jak: drzewem, szczeni-
cina, skórmi, książkami i skarbem żelaznym.

Kilku kupców włoskich przyszło na "Garnioli" towar zboża
lub pszenicy, który też wrócił z powrotem, gdyż Odesa jest dobrze
poinformowana o cenach rynkowych i wymaga towaru dobrego.


Kontrakty handlowe w Odesie dokonywane są na podstawie waluty
tureckiej.

Kupcy francuscy i greccy są bojkotowani.

11-tu włoskich eksporterów instaluje się w Odesie, otwierając tam
swe filje; między innymi "Il Consorzio pel Commercio con l'Oriente",
"Consorzio Italo-Russo", "Societa Continentale" firma "Gazes"

Lloyd Triestino, zachęcony powodzeniem otwiera też swe filje w
Odesie i wysyła 13.b.m. z Trjestu statek "Galicja", ~~która~~ otwie-
rając regularną linię żeglugi Trjest-Odesa-Sewastopol-Noworosyjsk-
Batum.

Za zgodność odpisu:


Ressowski por.

